

IV MIĘDZYNARODOWY MAJOWY FESTIWAL MUZYCZNY BRZEG '92

w ocenie krytyki:

(...) Po raz kolejny organizuje się w Brzegu festiwal muzyczny, któremu w tym roku przydano szczególny aspekt. Było to bez wątpienia możliwe dzięki temu, że dotychczasowe fobie w poruszaniu historii niemiecko-polskiej czy też właśnie śląskiej, ustąpiły bezpośredniemu dialogowi. Krótkość pobytu nie pozwala mi oczywiście ocenić, czy dzieje się tak we wszystkich dziedzinach. Lecz to, co można było zobaczyć i usłyszeć w Brzegu, pozwala wyraźnie rozpoznać **zręby myślenia europejskiego**.

(DRESDENER NEUESTE NACHRICHTEN)

Majowy Festiwal Muzyczny w śląskim Brzegu nie należy do tych, które jak magnes ściągają świat muzyczny. Ale bez wątpienia należy do tych, które wzorowo zaspokajają lokalne potrzeby na danym terytorium. W tym przypadku miasto nad Odrą oferuje godne uwagi, historyczne otoczenie, wspierając obrotnych organizatorów w ich ekonomicznych i aranżacyjnych działaniach.

(MUSICA—KASSEL)

(...) W Brzegu, w połowie drogi między Wrocławiem a Opolem, odbywał się festiwal muzyczny. Festiwal w 1992 uzyskał szczególny charakter dzięki prawykonaniu oratorium "Helmuth James von Moltke — Świadek Chrystusa". Za tekst odpowiedzialność przyjął wywodzący się z teatru Janusz Telejko. Muzykę napisał Mirosław Gąsieniec, pianista, kompozytor i wykładowca akademicki z Wrocławia.

(SÜDDEUTSCHEZEITUNG)

